

Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę. Co sobota dołączony jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami wynosi: na kwartał, dla odbierających w samym Lwowie 4 zr. 48 kr., na poczcie lwowskiej 5 zr. 12 kr., na wszelkich innych pocztach 5 zr. 36 kr. mon. konw. Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna.

G A Z E T A

L W O W S K A.

Dodatek do Gazety Lwowskiej obejmuje Doniesienia urzędowe i prywatne. Za umieszczenie w dodatku płaci się od wiersza w pół kolumnie (drukem garnant) za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz tylko po 1,2 kr. mon. konw. Za większe litery płaci się według tego, ile na zwyczajny druk obrachowane miejsca zajmą. Redakcyja Gazety Lwowskiej przyjmuje tylko frankowane listy.

Sobota

N^{ro}. 145.

11. grudnia 1847

Prenumerata na Gazetę Lwowską na rok 1848.

Gazeta Lwowska z Dodatkiem i Rozmaitościami wychodzić będzie w roku przyszłym 1848 w takim samym formacie jak dotąd, lecz w dniach odmiennych, to jest: w poniedziałek, środę i piątek, a Rozmaitości dołączane będą do Gazety piątkowej. Wszystkie dotychczasowe rubryki Gazety zachowane będą i nadal; a usilnym staraniem Redakcyi będzie wypełniać je stosownie, i objętość Gazety w miarę potrzeby rozszerzać. Papier będzie lepszy niż dotąd.

Prenumerata na Gazetę Lwowską z Dodatkiem i Rozmaitościami wynosi:

Na c. k. urzędach pocztowych na prowincyi na pół roku **11 zr. 12 kr.**, na kwartał **5 zr. 36 kr. mon. konw.**; na c. k. głównym urzędzie pocztowym lwowskim na pół roku **10 zr. 24 kr.**, na kwartał **5 zr. 12 kr. mon. konw.** z opieczłowaniem. — Dla p. p. Prenumeratorów życzących sobie odbierać Gazetę we Lwowie w kantorze Gazety Lwowskiej, wynosi prenumerata na pół roku **9 zr. 36 kr.**, na kwartał **4 zr. 48 kr.**, na miesiąc **2 zr. mon. konw.**

Pod tą samą Redakcyją co i Gazeta Lwowska
wychodzić będzie

od nowego roku 1848 Gazeta niemiecka,

pod tytułem:

L e m b e r g e r Z e i t u n g.

Do tej Gazety dołączony będzie taki sam Dodatek jak do Gazety Lwowskiej. Część polityczna, Nowiny, Wiadomości handlowe i przemysłowe i t. d. składać będą tę Gazetę, która i w treściowości i w objętości nie ustąpi Gazecie polskiej. Wychodzić będzie w tych samych dniach co i polska Gazeta Lwowska, to jest w poniedziałek, środę i piątek. Papier i format taki sam jak Gazety Lwowskiej.

Prenumerata na Lwowską Gazetę niemiecką wynosi:

Na c. k. urzędach pocztowych na prowincyi na pół roku **10 zr. 6 kr.**, na kwartał **5 zr. 3 kr. mon. konw.**; na c. k. głównym urzędzie pocztowym lwowskim na pół roku **9 zr. 18 kr.**, na kwartał **4 zr. 39 kr. mon. konw.** z opieczłowaniem. Dla p. p. Prenumeratorów życzących sobie odbierać tę Gazetę we Lwowie w Kantorze Gazety, wynosi prenumerata na pół roku **8 zr. 30 kr.**, na kwartał **4 zr. 15 kr.**, na miesiąc **1 zr. 50 kr. mon. konw.**

Przegląd artykułów.

Wiadomości krajowe: Ze Lwowa.

Wiadomości zagraniczne: Anglija: Konwencja dyplomatyczna mocarstw, celem pośrednictwa w sprawie Szwajcaryi. — Rząd wniósł przed izbę niższą bil przymusowy dla Irlandyi. — Stan finansów kraju. — Smutny stan Irlandyi.

Francyja: Poselstwo dyplomatyczne Sir Strafford Canninga. — Stanowisko ministerjum w przyszłych izbach. — Pan Tschann.

Szwajcaryja: Urzędowe doniesienie o podaniu się kantonu Uri. — I kanton Wallis także już kapitulował.

Prusy: Sprostowanie omyłki drukarskiej w wyroku na Polaków o zbrodnię stanu obwinionych.

Nowiny.

Wiadomości handlowe i przemysłowe: Z Buczacza. — Kolej żelazna warszawsko-wiedeńska.

Dodatek nadzwyczajny: Doniesienia literackie księgarni p. Milikowskiego. — Oświadczenie.

Druży Dodatek nadzwyczajny: Katalog tanich książek polskich, księgarni p. Jabłońskiego.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

Galicyski Rząd krajowy opróżnioną posadę pierwszego adjunkta ekspedytu gubernialnego, nadal dotychczasowemu drugiemu adjunktowi tegoż ekspedytu, c. k. obwodowemu komisarzowi Henrykowi Lang; posadę drugiego adjunkta, c. k. gubernialnemu koncepciście Janowi Friedrich; a nakoniec posadę trzeciego adjunkta, c. k. gubernialnemu kanceliście Antoniemu z Kościerza Kościckiemu.

Przez c. k. Rząd krajowy galicyjski.
We Lwowie dnia 19. listopada 1847.

Galicyski Rząd krajowy opróżnioną przy gubernijalnej registraturze posadę adjunkta trzeciej klasy, nadał gubernijalnemu registrantowi Karolowi baronowi de Paumgarten.

Przez c. k. Rząd krajowy galicyjski.
We Lwowie dnia 19. listopada 1847.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wielka Brytania i Irlandya.

Z Londynu dnia 30. listopada. Przez dziełniki paryżkie nadeszła tu wczoraj wiado-

mość, że federacyjne wojska zajęły Lucernę, a w tymże samym czasie zawiera gazeta *Times* doniesienie, że lord Palmerston i książę Broglie podpisali dnia 26. z. m. za wiedzą i przyzwoleniem posłów północnych mocarstw w Londynie i Paryżu, protokół, w skutek którego Sir Strafford Canning opuścił już Anglię i udał się przez Paryż do Berny dla żądania tamże, aby zaniechano wszelkich kroków nieprzyjacielskich, i aby obie strony w tej uieszczonej wojnie, wzięły pod rozwagę zalecone przez główne europejskie mocarstwa postanowienia. »Cieszymy się« pisze *Times*, »że francuzki rząd zezwolił bez oporu na przeciwną propozycję, którą angielski gabinet podał za podstawę pośrednictwa wielkich mocarstw w sprawie szwajcarskiej, i że nasza nadzieja, którąśmy niedawno wyrzekli, że Francyja i Anglija wspólnie przywrócą pokój w owej części Europy, już jest spełnioną. Książę Broglie i lord Palmerston podpisali zeszłego piątku w Londynie protokół, czyli dyplomatyczną konwencję, a Sir Strafford Canning odjechał już z Anglii dla udania się do Berny. Nikt nie jest stosowniejszym do tej ważnej postugi, nad Sir Strafford Canninga, tak dla dyplomatycznego jezo doświadczenia, jako też dla osobistej jego otwartości i zdatności przystępowania z ogłędnością i determinacją do dzieła. Mamy prawo spodziewać się, że zasługujące na uwagę umiarkowanie i dobra chęć angielskiego rządu i jego agentów naprzeciw teraźniejszemu rządzącemu kantonowi Szwajcaryi, nadadzą więcej niż zwyczajną wagę przedstawieniom angielskiego posła, którego oświadczenie pośrednictwa, jest powagą całej Europy poparte; i że poddanie się Lucerny, o której dziś donosimy, spowoduje bez wątpienia także katolickie kantony do przyjęcia stosownych i szaczytnych warunków. Jeżeli przeto w ogóle pośrednictwo jest możebne, tedy takowe możebne jest tylko w tym kształcie, jaki mu ministrowie Królowej angielskiej i jej sprzymierzeńcy nadali.« W dalszym ciągu tegoż artykułu oświadcza się *Times* za stroną umiarkowaną federacyi, jeżeliby się takowa istotnie znajdowała, a którą ona w wyborze trzech naczelników, to jest p. p. Dufour, Burkhardt i Ziegler postrzegać się zdaje, i na tém stronictwie pokłada swą nadzieję, że pośrednictwo Anglii i innych mocarstw się powiedzie. Uznaje ona i tu, podobnie jak w dawniejszych swych artykułach, tę wojnę za niesprawiedliwą i przez partyę radykalną wywołaną, ale utrzymuje, że interwencyja na korzyść osobać ligi jest również niebezpieczną,

jak zwycięstwo radykalnego żywiołu, który rewolucyję z sobą prowadzi. »Jedyna nadzieja przywrócenia pokoju« mówi też gazeta, »spoczywa we wpływie umiarkowańszych obywateli, którzy postanowili zakończyć tę wojnę pod przyzwolonymi warunkami, i zatamować postęp planów rewolucyjnych. Jeżeli w Szwajcaryi znajdują się tacy mężowie, tedy misya Sir Strafford Canninga i pośrednictwo mocarstw podają im zaszczytny środek przywiedzenia pomienionej polityki do skutku; w przeciwnym razie czuje to każdy tak w owym kraju, jako też w całej Europie, że, jeżeliby na nieszczęście nie powiódł się angielski plan pośrednictwa, tedy gdzie indziej wzięto pod rozwagę inne plany, które dla niepodległości Szwajcaryi są nierównie zgubniejsze.«

Na posiedzeniu izby niższej dnia 29go listopada zwracała na siebie uwagę przydłuższa rozprawa ministra spraw wewnętrznych Sir G. Greya uzasadniającego wniosek dla wniesienia bilu, którymby nakazano skuteczniejsze środki w celu przytłumienia zbrodni i przestępstwa w niektórych częściach Irlandyi. Minister ten wyłożył szczegółowo zamierzone przez rząd środki. Takowe zależą w tym, iż upoważnia się lorda namiestnika Irlandyi, aby wydaniem proklamacyi według swego uznania, poddał każdy niespokojny obwód pod przepisane niniejszym bilem wyjątkowe ustawy. Temi ustawami nakazano wzmocnić w dotyczącym obwodzie na jego koszt zbrojną policyję z rezerwy w Dublinie, którą w tym zamiarze do 600 lud i pomnożyć trzeba. Noszenie palnej broni w tym obwodzie zakazuje się pod karą więzienia, a publicznym władzom nadaje się prawo śledzenia teje broni u osób podejrzanych. Posiadanie broni po domach pozwala się tylko niektórym osobom za rewersem, inni zaś mają swoją broń po wydanej odezwie natychmiast oddać władzy publicznej. Nakoniec upoważnia się publicznie władze tych obwodów, w których popełniono morderstwo, aby wezwały wszystkich mieszkańców od szesnastego do sześćdziesiątego wieku do ścigania mordercy, a każdego, który tej odezwy nie usłucha, należy więzieniem i robotą przymusową ukarać. Bil ten dla prostej swój natury, uzyskał od irlandzkich członków pochwałę. Pan John O'Connell oświadczył natychmiast, że przedłożeniu jego sprzeciwiać się nie będzie, jednakoż zagroził później opozycją, jeżeli ministerjum jeszcze dłużej ociągać się będzie z przedłożeniem swego bilu względem uregulowania stosunków dzierzawczych. Po-

czem zabrał głos F e a r g u s O' C o n n o r, charysta (jeszcze bardziej irlandzki niż sami Irlandczycy) który zarzucając wnioskowi ministra niepotrzebne okrucieństwo, zaproponował, aby na wniesienie tegoż bilu niepozwolono. Panowie H o r s m a n n i F a g a n oświadczyli się podobnie przeciw bilowi, lord J o c e l y n zaś utrzymywał, że takowy jest za słaby. Sir Robert Pecl oświadczył, że się zupełnie zgadza z bilem, a w szczególności nie chciał ani słyszeć o żądaniu O' C o n n e l l a, aby w tymże samym czasie zajęto się bilem względem stosunków dzierzawczych. Późem pan W a k l e y oświadczył, że nie może wprawdzie głosować za wnioskiem O' C o n n o r a, jednakoż żądanie O' C o n n e l l a uznaje za słusne, i dlatego wnosi poprawkę tej treści, »że to niezgadza się ze sprawiedliwością, wydawać dla Irlandyi rozporządzenie przymusowego charakteru, a nieprzedebrać zarazem dalszych propozycyi do polepszenia jej stosunków.« Poprawkę tę odrzucono 224 głosami przeciw 18, a pierwiastkową ministeryjalną propozycyję przeciw poprawce O' C o n n o r a przyjęto 233 głosami przeciw 20. Na początku posiedzenia odczytano po raz drugi bil dotyczący kolei żelaznych.

Według ogłoszonego teraz urzędowego wykazu w upłynionym z dniem 10 października roku finansowym, wynosiły wydatki 52,903,109 a dochody tylko 52,579,301 funtów sztr., a więc niedobór dochodów wynosił 326,608 funtów szterlingów.

Wiadomości z Irlandyi zawsze jeszcze są niepokojące. Z powodu niebezpieczeństwa życia, zaczyna wiejska szlachta w wielu hrabstwach do Anglii lub na ląd stały się przesiedlać, przeczko już oprócz tego wielka liczba nieobecnych się wzmaga, a socyjalne nieszczęście tym bardziej zwiększyć się musi. Z hrabstw nadchodzą jeszcze ciągle doniesienia o popełnionych morderstwach. Rząd odstąpił znowu od zamysłu mianowania osobnej sądowej komisyi dla niespokojnych hrabstw Tipperary, Limeryk, Klare i Roskomon, gdyż sądzi, iż dostatecznymi będą zamierzone przez ministrów środki przymusowe i większe pełnomocnictwa, które parlament rządowi ma nadać.

Według dziennika *Daily News* użyto dnia 23. elektrycznego telegrafu w wielkim rozmiarze dla rozestania czempredziej mowy od tronu do wszystkich większych miast Anglii i Szkocyi. W taki sposób rozestano ja w przeciągu dwóch godzin w rozmaitych kierunkach, stanowiących razem odległość 1300 angielskich mil, do

sześćdziesięciu miast i stacy, w których byli rozstawieni odcyfrowacze. Przech tą szybkość była pomieniona mowa już w godzinę później wydrukowaną i rozdaną, a miejscowe gazety ogłosiły ją w swoich numerach.

Francyja.

Z Paryża dnia 1. grudnia. Sir *Stratford Canning* przybył z Londynu do Paryża. Słychać, że on ma od lorda *Palmerstona* zlecenie udać się na Wschód, ale wprzódzy rozmówi się z panem *Guizotem* względem Grecyi, Turcyi i Szwajcaryi i wykona misyję u tej ostatniej.

Co się tyczy stanowiska ministryjum na przyszłych posiedzeniach, takowe okaże się w ogóle lepszem, niż na posiedzeniach przeszłych. Przynajmniej pan *Guizot* liczy z pewnością na to, iż konserwacyjna większość wystąpi mocniej i zgodliwiej, niż w przeszłym roku. *Emil Girardin* i hrabia *Castellane* stali w ówczas na czele tak zwanych młodych konserwatystów, którzy przez niejaki czas nabawili gabinet tak wielkiego kłopotu. Teraz zaś umarł hrabia *Castellane*, a w miejsce jego obrano w Murat gorliwego konserwatystę; *Emil Girardin* zaś stoi sam jeden, gdyż inni deputowani, którzy na chwilę wspólnie z nim działali, jako to: *Clappier* z Marsylii, *Blanqui* tudzież inni od niego się oderwali. Wszelako horyzont ministryjum niekoniecznie od wszelkich chmur jest wolny. W samej rzeczy w samym łonie gabinetu nie zdaje się panować owa doskonała zgodność, która jest najglówniejszym warunkiem siły. Słychać, że pogłoski o niejakiem nieporozumieniu między panem *Guizotem* a hrabią *Duchatel* ministrem spraw wewnętrznych, nie są tylko domyślne. Co do powodu tego nieporozumienia między dwoma mężami, którzy są właściwymi naczelnikami i przewodzcami całego gabinetu, opowiadają różne rzeczy, a pogłoski o tém znalazły już nawet do dziełników drogę. Co do faktu, nie masz żadnej wątpliwości, że między tymi oboma ministrami niejaka oziębłość panuje; zdaje się, że pytanie, którą posadę należy poruczyć bratu hrabiego *Duchatel* dotychczasowemu prefektowi departamentu wyższej Garony w Tuluzie, stało się ze wszech miar jednym z powodów do poróżnienia się z sobą tych dwóch ministrów. Czy się to wszystko znowu zagodzi, nim się izby zgromadzą, to się wkrótce okaże. Jeżeliby to się nie powiodło, gdyby przyszło do istotnego rozdwojenia, i gdyby w skutek tego hrabia *Duchatel* wystąpił z ga-

binetu, tedy oddziaływanie tego na całe dalsze istnienie gabinetu, załedwoiby się w całej swęj objętości obliczyć dało; bo to jest pewna, że hrabiego *Duchatel* trudnooby było kim innym zastąpić, a jego uchylene się z gabinetu, mogłoby nawet w szeregach więkkości wielkie rozdwojenie wywołać. Jednakże może jakiemu wyższemu wpływowi uda się pożądane i potrzebne porozumienie się znowu sprowadzić.

O śmierci pana *Tschann* zawiera *Journal des Debats* następujące szczegóły: »Pan *Tschann* sprawujący interesa federacyi szwajcarskiej umarł dnia 28. listopada w Paryżu, na chorobę, która tylko 24 godzin trwała. Sparaliżowanie grzbietu, któremu lekarze już od trzydziestu lat zapobiegali, rozciągnęło się nagle na wszystkie inne części jego ciała. Spieszny ten atak, który dotknął cały organizm, przypisują wiadomościom odebranym z ojczyzny, do której pacjent namiętnie był przywiązany, pomimo dwudziesto-czteroletniego swego pobytu w Paryżu jako poseł, którego godność od czasu restauracyi piastował.«

Szwajcaryja.

Naczelny wódz jenerał *Dufour* przesłał prezydentowi sejmu federacyjnego depezę, z urzędowem zawiadomieniem, że kanton *Uri* zawarł d. 28. listopada kapitulacyję, takiej samej treści jak kantony *Unterwalden* i *Szwyc*.

Kanton *Wallis* wezwany do poddania się, oświadczył, iż uczyni to, jednak pod tym warunkiem, aby go wojskiem nie obsadzono. Gdy jenerał *Dufour* nie przyjął tego warunku, kanton ten kapitulował d. 29. listopada na te same warunki co inne kantony.

Prusy.

W umieszczonym w przeszłej *Gazecie Lwowskiej* wyroku na Polaków o zbrodnię stanu obwinionych, na str. 957, w dwóch wierszach zaraz po tytule *X* idących, zaszła omyłka drukarska, albowiem zamiast: *Nakoniec następujący obżalowani są od oskarzenia uwolnieni*, powinno być: *Nakoniec następujący obżalowani są za niewinnych uznani*; którąto omyłkę niniejszem prostujemy.

(Red. Gaz. Lwow.)

NOWINY.

Dyrekeyja Zakładu kształcenia sług pici żeńskiej składa niniejszem najpowinniejsze dzięki